



W NOWEJ SZKOLE ZABRZMIAŁ PIERWSZY DZWONEK



Ten dzień na długo pozostanie w pamięci uczniów, rodziców, nauczycieli, ale i władz Ostrzeszowa. 3 września Zespół Szkolno-Przedszkolny przy ul. Czarnieckiego w Rojowie po raz pierwszy zapelniał się uczniami.

Udało się! Wbrew wcześniejszym obawom i spekulacjom szkoła w Rojowie została oddana do użytku na czas.

To zasługa wielu ludzi, którzy pracowali w pocie czoła całymi dniami, a nawet nocami, by w poniedziałkowy ranek mógł tam zabrzmieć pierwszy dzwonek.

Dokończenie na str. 15.

fot. A. Ławicka

SKRADLI I SPALILI



nie został on zabezpieczony. Ustalono, że mazda była warta około 100 tysięcy złotych.

To już drugi przypadek w ostatnim czasie, gdy skradziony w stolicy Dolnego Śląska, samochód zostaje porzucony w lesie na naszym terenie. Kilka miesięcy temu w okolicy Mikstatu znaleziono wartościowe volvo.

Nasuwa się pytanie - kto podejmuje takie ryzyko, kradnie auto i parę godzin później podpala je i porzuca?

Na myśl przychodzą różne hipotezy, ale odpowiedź na nie pozostawiamy stróżom prawa.

A.Ł.

Dlaczego złodzieje, którzy w nocy z 2/3 września ukradli we Wrocławiu mazdę 6, tak szybko rozmyślili się i porzucili swój łup w lesie koło Bałdowic (gm. Kobyla Góra)? Na to pytanie zapewne będą starali się odpowiedzieć policjanci z wydziału kryminalnego.

Na zgłoszcza rocznego auta natknął się w poniedziałkowe przedpołudnie leśniczy. Natychmiast powiadomił organy ścigania.

Na miejscu funkcjonariusze przeprowadzili oględziny spalonego pojazdu, a nastę-

DLA WIKTORA POKONAJĄ NA ROWERACH 800 KILOMETRÓW

Daria Karwacka i Ola Bacik z Ostrzeszowa pokonają na rowerach trasę liczącą ponad 800 kilometrów. Wszystko po to, by pomóc w zbiórce pieniędzy dla ośmioletniego Wiktora - chłopca z Wielkopolski, który choruje na rozszczep kręgosłupa.

- Tak naprawdę pomysł na tego typu wyprawę narodził się w zeszłym roku - przyznaje Daria. - To właśnie wtedy wraz z Olą wybrałyśmy się na rowerach do Krynicy Morskiej, później zjechałyśmy całe Wybrzeże, ale był to bardzo spontaniczny wyjazd, nie robiliśmy tego chary-

tatywnie, po prostu chcieliśmy się przejechać, zobaczyć, czy to jest w ogóle możliwe. Bardzo nam się spodobało - mówi ostrzeszowianka.

W tym roku dziewczyny postanowiły przemierzyć na rowerach całą wschodnią granicę Polski. Ich przygoda rozpoczyna się rankiem, 3 września.

- Najpierw pociągami wyruszamy do Przemysła. Tam przesiadamy się na rower, mamy zamiar zahaczyć o Zamość, Białystok, objechać jeziora mazurskie i wrócić do Łomży.

Dokończenie na str. 2.

